

Uchodźca z Czeczenii, któremu Straż Graniczna kilkadziesiąt razy odmówiła możliwości złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej, skarży Polskę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

29 czerwca 2017 roku uchodźca z Czeczenii, któremu Straż Graniczna w Terespolu już 31 razy odmówiła możliwości złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej w okresie od lipca 2016 do czerwca 2017 roku, złożył przeciwko Polsce skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

Skarżący był jedną z osób, której 17 marca grupa adwokatów z Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie udzieliła wsparcia *pro bono* na granicy w Terespolu. Niestety tego dnia skarżący razem z pięćdziesięcioma pozostałymi osobami reprezentowanymi przez prawników po raz kolejny nie został wpuszczony do Polski. Żadne przewidziane w polskich przepisach instrumenty prawne nie pozwoliły skutecznie pomóc skarżącemu, uciekającemu z Czeczenii przed torturami i prześladowaniem. Straż Graniczna konsekwentnie odmawiała przyjęcia od niego wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej w Polsce.

Taka sytuacja na przejściu granicznym w Terespolu ma miejsce od prawie dwóch lat, o czym wielokrotnie donosiły w swoich raportach polskie organizacje pozarządowe (Stowarzyszenie Interwencji Prawnej i Helsińska Fundacja Praw Człowieka), organizacje międzynarodowe (Human Rights Watch, Amnesty International) czy białoruska organizacja Human Constanta wspierająca uchodźców z Czeczenii w Brześciu.

8 czerwca skarżący uzyskał od Europejskiego Trybunału Praw Człowieka środek tymczasowy (tzw. *interim measure*), w którym ETPC zakazał polskim władzom odesłania go z powrotem na Białoruś. Jednak rząd zignorował to zarządzenie – to sytuacja bez precedensu. Tego dnia skarżący został ponownie odesłany pociągiem do Brześcia. Kolejne, podjęte później, próby złożenia wniosku o ochronę międzynarodową również zakończyły się niepowodzeniem.

Skarżący w swoim wniosku zarzuca Polsce naruszenie kilku przepisów Europejskiej Konwencji Praw Człowieka:

- **art. 3, nakazującego ochronę przed torturami oraz niehumanitarnym lub poniżającym traktowaniem** z uwagi na ryzyko wydania skarżącego przez władze Białorusi władzom Rosji i tym samym możliwości dalszego przekazania go do Czeczenii, skąd skarżący wyjechał w obawie przed torturami. Polskie władze złamały ten przepis przez trzydziestojednokrotne odmówienie mu prawa do złożenia wniosku o ochronę międzynarodową w naszym kraju, co doprowadziło do niehumanitarnego traktowania skarżącego. Odmowom wjazdu do Polski każdorazowo towarzyszyło bowiem poczucie strachu, niepewności i bezsilności, a każde pojawienie się na granicy i rozmowa z funkcjonariuszem Straży Granicznej oznaczały konieczność wracania przez skarżącego do traumatycznych przeżyć w kraju pochodzenia i stanowiły źródło intensywnych cierpień psychicznych;
- **art. 4 Protokołu nr 4, który zakazuje zbiorowego wydalania cudzoziemców**, a taka praktyka jest stosowana niemal codziennie w Terespolu. Duże grupy uchodźców z

Czeczeniu są tam nieustannie zawracane na Białoruś bez indywidualnego i obiektywnego rozpatrzenia sytuacji każdej z osób;

- **art. 13 w zw. z art. 4 Protokołu nr 4 oraz art. 3 Konwencji, czyli brak zapewnienia skutecznego środka odwoławczego**, ponieważ decyzja o odmowie wjazdu jest wykonywana natychmiast, co oznacza, że złożone od niej odwołanie do Komendanta Głównego Straży Granicznej nie wstrzymuje jej wykonania i prowadzi do natychmiastowego zawrócenia cudzoziemca z granicy Polski;
- **art. 34 Konwencji w zw. z art. 39 Regulaminu Trybunału, czyli zignorowania przez polskie władze wydanego przez Trybunał środka tymczasowego** zakazującego zawrócenia skarżącego na Białoruś.

Warto zauważyć, że w ostatnich tygodniach Europejski Trybunał Praw Człowieka wydał już 6 zarządzeń o środku tymczasowym wobec Polski w związku z sytuacją, jaka ma miejsce na granicy w Terespolu. Jedynie dwa z nich zostały uwzględnione, a wnioski o ochronę międzynarodową przyjęte od uchodźców przez funkcjonariuszy Straży Granicznej. Kilka kolejnych skarg przeciwko Polsce w związku z tymi wydarzeniami jest w przygotowaniu i wkrótce zostaną wniesione do Trybunału.

Skarżącego w postępowaniu przed Trybunałem reprezentują pro bono: adw. Sylwia Gregorczyk-Abram, adw. Maria Radziejowska oraz r.pr. Jacek Białas.